

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej 29 maja 2024 r.,
w sprawie **P. O.**,
uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 54 § 1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.,
kasacji wniesionej przez Naczelnika Mazowieckiego
Urzędu Celno – Skarbowego w Warszawie
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 28 lutego 2023 r., sygn. akt IX Ka 107/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie
z dnia 5 września 2022 r., sygn. akt V K 333/21,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 5 września 2022 r., sygn. V K 333/21, P. O. został uniewinniony od zarzutu przestępstwa skarbowego z art. 54 § 1 i 2 k.k.s w zw. z art. 6 § 1 k.k.s.,

polegającego na tym, że w okresie od 26 stycznia 2012 r. do 26 listopada 2012 r. oraz w okresie od 26 stycznia 2013 r. do 26 lutego 2013 r. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru uchylił się od opodatkowania, poprzez nieujawnienie właściwemu organowi podatkowemu, tj. Naczelnikowi Urzędu Celnego [...] w Warszawie, [...], przedmiotu i podstawy opodatkowania w łącznej ilości 185 662 litrów oleju napędowego grzewczego, od którego ustawa przewiduje zastosowanie określonej stawki akcyzy na podstawie art. 89 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, z tytułu zużycia go niezgodnie z deklarowanym przeznaczeniem (tj. do wykorzystania w piecu tunelowym do wypalania ceramiki) i niezłożeniem w związku z tym deklaracji dla podatku akcyzowego za poszczególne okresy rozliczeniowe, przez co narażono na uszczuplenie podatek akcyzowy w łącznej kwocie 295 204,00 zł.

Od tego wyroku apelację złożył naczelnik Mazowieckiego Urzędu Celno - Skarbowego w Warszawie, który zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 413 § 1 pkt 6 k.p.k. poprzez niewskazanie zastosowanych przepisów ustawy karnej mających wpływ na treść orzeczenia i w następstwie tego uniewinnienie oskarżonego. Na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających wpływ na treść wyroku uniewinniającego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w wybiórczym i dowolnym dopasowaniu dowodów na potwierdzenie przyjętych przez sąd twierdzeń. W konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi obrońca oskarżonego wniósł o nieuwzględnienie apelacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 lutego 2023 r., IX Ka 107/23, powyższe orzeczenie zostało utrzymane w mocy.

Od tego wyroku kasację wywiódł Naczelnik Mazowieckiego Urzędu Celno – Skarbowego w Warszawie. W skardze kasacyjnej zarzucił:

1. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 54 § 1 i 2 k.k.s. przez ich błędną wykładnię, sprowadzającą się do poglądu, iż strona przedmiotowa

czynu określonego w art. 54 k.k.s. polega na umyślności - dla przypisania odpowiedzialności za to przestępstwo skarbowe konieczne jest, aby sprawca w zamiarze bezpośrednim celowo nie ujawnił przedmiotu lub podstawy opodatkowania, bo w ten sposób chce się uchylić od obowiązku podatkowego, a w toku procesu nie zdołano wykazać, że oskarżony zużył olej na cele inne niż opałowe,

2. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego art. 4 § 2 k.k.s. w zakresie stwierdzenia braku umyślności uchylania się oskarżonego poprzez brak przyjęcia celowości jego działania, podczas gdy kodeks jasno stanowi, że czyn popełniony jest umyślnie, jeśli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi,
3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającą na dokonaniu przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w toku postępowania odwoławczego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, co wyrażało się w zaabsorbowaniu do orzeczenia sądu ad quem uchybień popełnionych przez sąd a quo:
 1. wybiórczo, tzn. bez ich powiązania z innymi, uznanymi za wiarygodne dowodami włącznie z tymi, które nie wymagają udowodnienia, bowiem są znane z urzędu, jak chociażby wpis w Ewidencji Działalności Gospodarczej, z którego wynika, że adres prowadzenia działalności gospodarczej w miejscowości Ł. został wpisany 22 marca 2013 r. i zakres prowadzonej działalności nie obejmował wypalania ceramiki w piecach tunelowych. Adres Ł. ujawniony został na podstawie wpisu z dnia 11 stycznia 2013 r.,
 2. z naruszeniem zasad logicznego rozumowania, albowiem zarzut stawiany oskarżonemu nie dotyczył zmiany przeznaczenia oleju napędowego grzewczego, lecz użycia oleju opałowego na cele grzewcze niezgodnie z deklarowanym przeznaczeniem, tj. w piecu tunelowym zlokalizowanym według oświadczenia składanego na fakturze w miejscowości Ł.,
 3. z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego, przyjmując jako przesłankę nieumyślności rażące niedbalstwo i brak nadzoru w działaniu.

W konsekwencji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawie w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Wynika to z faktu, że nie spełniła warunków określonych w art. 519 oraz 523 § 1 k.p.k. Przypomnieć trzeba, że kasacja to nadzwyczajny środek zaskarżenia, o odrębnie ukształtowanych podstawach. Nie jest jego rolą inicjowanie ponownej kontroli instancyjnej orzeczenia. W prawomocnym wyroku ustalenia stanu faktycznego nie podlegają już w zasadzie kwestionowaniu, a kontrola odbywa się jedynie w aspekcie wystąpienia najpoważniejszych uchybień, rangi bezwzględnej przyczyny odwoławczej lub innych przejawów rażącej i mogącej mieć istotny wpływ na treść wyroku obraży prawa. Jednocześnie podkreślić należy, że ocena nadzwyczajnego środka zaskarżenia dokonywana jest w ujęciu całościowym. Nie tylko sformułowane zarzuty mają tu decydujący wpływ, ale w równym stopniu wzgląd na zaprezentowaną w uzasadnieniu argumentację. Dla skuteczności kasacji nie wystarczy zatem wskazać na wystąpienie określonych uchybień, lecz zadaniem skarżącego jest wykazanie ich realności na gruncie danej sprawy. Z tego obowiązku autor kasacji się nie wywiązał. Zarzucił bowiem między innymi nierespektowanie przez sąd odwoławczy ustawowych reguł kontroli instancyjnej, podczas gdy w istocie dążył do kwestionowania oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych, a więc kontestował tę materię, która znajduje się co do zasady poza kognicją sądu kasacyjnego. Był to więc klasyczny przejaw fasadowości owych zarzutów i już ten fakt implikował ocenę kasacji wskazaną na wstępie.

W realiach niniejszej sprawy przede wszystkim należało mieć na uwadze to, że sąd II instancji nie czynił własnych ustaleń faktycznych, lecz bazował na tych, które zostały zrekonstruowane przez sąd I instancji. Tymczasem skarżący zarzuca dokonanie błędnych ustaleń Sądowi Okręgowemu w Warszawie, co wskazuje

właśnie na oczywiste wadliwą konstrukcję i niezrozumienie istoty kasacji. Środek ten dotyczyć może tylko prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, z jednym zastrzeżeniem, że nie brakuje w ogóle substratu danego zarzutu. W przeciwnym razie – tak jak *in casu* - dotyczy on czynności procesowych, których dany sąd nie podejmował. Całokształt ustaleń stanowił bazę wyroku uniewinniającego i obecne ich kontestowanie nie spełniało wymogu respektowania zakresu przedmiotowego, zdefiniowanego w art. 519 k.p.k.

Z uwagi na powyższe nie było obecnie możliwe weryfikowanie materii ze sfery ocennej i ponowne analizowanie znaczenia poszczególnych dowodów, zgodnie z intencją skarżącego i w pryzmacie zaprezentowanego w kasacji stanowiska. Byłoby to bowiem niedopuszczalne powtórzenie postępowania drugoinstancyjnego. Wystarczającą repliką na zarzuty kasacyjne było stwierdzenie, że w żadnym zakresie nie zostało wykazane naruszenie przez sąd odwoławczy obowiązków kontrolnych, które notabene miałyby być wszak jedynie wynikiem oceny dowodów innej, aniżeli oczekiwał tego skarżący. Nie została natomiast dowiedziona istota zarzutów, a więc to, że kontrola odwoławcza była niekompletna, wadliwa, by sąd *ad quem* pewnych podniesionych w apelacji wątków częściowo nie rozważył, całkowicie zignorował lub ocenił je w sposób odbiegający od reguł wytyczonych art. 7 k.p.k. Czym innym jest prezentowanie własnej koncepcji interpretacyjnej materiału dowodowego, a czym innym skuteczne wykazanie powyższych naruszeń w sferze faktycznej lub logicznej, czemu kasacja nie sprostала.

Niemożliwość przypisania oskarżonemu zarzucanego mu czynu w zakresie uchylania się w sposób opisany w art. 54 § 1 k.k.s. od opodatkowania i narażenia tym samym podatku akcyzowanego na uszczuplenie została klarownie umotywowana już w wyroku pierwszoinstancyjnym. Rozważania te następnie pogłębił sąd odwoławczy o motywy stanowiące odpowiedź na apelację, logicznie wykazując istotne braki dowodowe, które - mimo starań czynionych w postępowaniu jurysdykcyjnym - nie pozwalały na jednoznaczne przypisanie oskarżonemu kompletu znamion zarzucanego czynu, w tym przede wszystkim z zakresu sfery podmiotowej. Wbrew zarzutowi kasacji, trafnie przyjął sąd *ad quem*, że czyn z art. 54 k.k.s. może być popełniony umyślnie – co istotne - jedynie z

zamiarem bezpośrednim zabarwionym chęcią uchylecia się od opodatkowania. Jest to delikt skarbowy kierunkowy, bowiem zachowanie sprawcy podjęte ma być w celu uchylecia się od opodatkowania, co skarżący - zarzucając zaniechanie rozważenia innej postaci umyślności - najwyraźniej stracił z pola widzenia.

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Najwyższy uznał zatem kasację za bezzasadną w stopniu oczywistym, co implikowało jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron i orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

[ał]